

ŚWIDNIK Tygodnik

Nr 11 (1584)
21.03.2003 r.
cena 1 zł
(tym 7% VAT)



Ukazuje się od 1956 roku

Burmistrz Waldemar Jakson: Jak Świdnik przygotowuje się do integracji z Unią Europejską?

Unia a samorząd

Przygotowania do konkurowania pod względem jakości na rynku europejskim podjęliśmy już kilka lat temu. Wprowadziliśmy specjalny program obsługi inwestora zagranicznego i uzyskaliśmy certyfikat „Gmina Przyjazna Inwestorowi”. W tym roku, jako jeden z pierwszych Urzędów w regionie, Świdnik zakończył wdrażanie w ratunku miejskim systemu jakości ISO, uznawanego w całej Europie za najwyższy standard obsługi mieszkańców i podmiotów zewnętrznych. Myślimy też o wprowadzeniu nowoczesnych metod planowania. W tej chwili jesteśmy na etapie miesięcznych i rocznych kart planowania, ale docelowo chcielibyśmy wprowadzić w Świdniku, obok zwykłego budżetu, także budżet zadaniowy.

Na początku bieżącego roku powołaliśmy do życia nową komórkę organizacyjną Urzędu Miasta, Wydział Strategii i Rozwoju Miasta. Jego pracownicy starają się nabyć umiejętności w pozyskiwaniu środków z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej. Myślimy też, o ile będzie to możliwe, o aplikowaniu do Komisji Europejskiej o pieniądze z funduszy przedakcesyjnych, które dla takiego miasta jak Świdnik uzyskać jest niestety dość trudno z trzech zasadniczych powodów: programy PHARE 2000 – 2002 są już zamknięte i liczyć możemy jedynie na PHARE 2003, na który nie ma jeszcze podpisanego memorandum finansowego, po drugie Świdnik jest za duży na małe granty i fundusze SAPARDU dla gmin wiejskich, a jednocześnie zbyt biedny na duże granty infrastrukturalne, na które minimalna wartość realizowanej inwestycji wyniesie musi 2 miliony euro. Dodam też wątek zgodności danego projektu z polityką rozwoju regionalnego, specjalnego systemu przetargowego, dodatkowych dokumentów inwestycyjnych i wszystko oczywiście w języku angielskim! oraz zabezpieczenia finansowego ze środków własnych.

Jakie jest miejsce samorządu terytorialnego w polityce Unii Europejskiej?

W samej Unii w ostatniej dekadzie nastąpił zdecydowany wzrost zaangażowania samorządów w tzw. sprawy europejskie, a to za sprawą większych środków finansowych przekazywanych na sprawy regionalne. Dużo większe znaczenie w Komisji Europejskiej zaczęło przywiązywać do polityki regionalnej i lokalnej, niektórzy twierdzą, że zbyt duże i że może to stanowić zagrożenie dla spójnej polityki państw narodowych.

Harmonizacja prawa krajowego z prawem Wspólnoty nie pozostaje oczywiście bez znaczenia dla władz samorządowych, już od dłuższego czasu wprowadzamy w samorządzie zmiany w polskim prawie wynikające z dostosowania naszego prawodawstwa do systemu prawa w Unii. W wielu przypadkach prawo Unii odnosi się do spraw, które stanowią zadania własne gminy, a zatem samorząd musi je realizować w takim kształcie w jakim obowiązują w Unii. W samej UE funkcjonuje zresztą zasada prymatu prawa wspólnotowego nad prawem wewnętrznym państw członkowskich, a Polska wprowadziła w swoim procesie legislacyjnym obowiązek każdorazowego badania zgodności proponowanych rozwiązań normatywnych z prawem Unii. Stąd



Fot. Sławomir Socha

każda nowa ustawa, bądź zmiana już istniejącej, badana jest w Sejmie pod kątem jej zgodności z prawem Unii Europejskiej.

Dokończenie na str. 2

Statystycznie źle

W gminie jak w województwie

Wykonywanie zadań w gminie dotyczy wszystkich spraw publicznych o znaczeniu lokalnym. Potrzeby te obejmują szeroki wachlarz spraw - od ładu przestrzennego, gminnych dróg, ochrony zdrowia i edukacji publicznej aż po regionalną współpracę z innymi państwami.

Realizacja tych wszystkich zadań nie jest łatwa. Przede wszystkim, ale nie tylko, z prozaicznych powodów dotyczących wielkości samorządów w Polsce, a także budżetu państwa - braku pieniędzy. Dodatkowym problemem, nie mniej istotnym, na który chciałbym zwrócić uwagę jest wpływ otoczenia - regionu - na sytuację w gminie. Wpływ ten istnieje i potwierdza to nie tylko zdrowy rozsądek, ale także liczne dane społeczno-ekonomiczne dotyczące województwa lubelskiego, które plasują je w odcinkach najgorszych wskaźników w Polsce. Nie trzeba prowadzić szczegółowych badań, by być przekonanym o tym, że im gorsza sytuacja w województwie to tym gorsza sytuacja w jego gminach, w tym niestety również w naszej. A sytuacja i tendencje zachodzące w województwie, już od kilku lat, winny wywoływać zaniepokojenie wszystkich odpowiedzialnych ludzi, a zwłaszcza decydentów i polityków, w tym również samorządowych.

Województwo lubelskie jest to obszar o niskim stopniu zurbanizowania i uprzemysłowienia. Z roku na rok mieszka w nim coraz mniej osób, rośnie odsetek osób starszych (powyżej 65 lat), posiada ono niekorzystną prognozę demograficzną i przewagę ludności mieszkającej na wsi (53,2% w 2001 r.). Długoterminowa prognoza przygotowana przez Urząd Statystyczny w Lublinie przewiduje za siedem lat zmniejszenie liczby osób zamieszkałych w województwie o ponad 20 tysięcy. Od trzech lat utrzymuje się nie tylko ujemny przyrost naturalny, ale i ujemne saldo migracji. Oznacza to, że więcej osób opuszcza nasz region niż do niego przyjeżdża celem zamieszkania. Wspo-

Dokładnie 50 lat temu przy Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku powstało koło Polskiego Związku Wędkarskiego. Od tego czasu, przez jego szeregi przewinęli się tysiące wędkarzy amatorów, którzy stworzyli tradycję jednej z najprężniej działających organizacji społecznych w wytwórni.

Polski Związek Wędkarski powstał z troski o stan polskich wód. Już w 1879 roku doszło w Krakowie do powstania Krajowego Towarzystwa Rybackiego. Jego założyciele stawiali sobie za cel walkę z kłusownictwem i odbudowę spustoszonych akwenów. W 1950 roku towarzystwo przyjęło nazwę Polski Związek Wędkarski. Od tego momentu zapoczątkowano budowę ośrodków zarybieniowych i organizowanie fundamentów gospodarki rybackiej. Rozwinął się sport wędkarski, większą wagę przyłożono do wychowania młodzieży.

Mieczysław Burzak, to nazwisko pierwszego prezesa koła PZW przy WSK Świdnik. Później byli kolejni: Jan Urbanek, Waldemar Bialek, Władysław Studziński, Stefan Socha, Eugeniusz Kozikowski, Marian Bartkowiak, Józef Gęca, Eugeniusz Kołodziejczyk. W 1987 roku funkcję prezesa objął Wacław Szuryga, który sprawuje ją do dziś.

Istotą działalności koła była zawsze praca społeczna i sportowa rywalizacja oraz wychowanie młodzieży. Od 1970 roku utworzono w kole sekcję Straży Ochrony Przyrody, której członkowie prowadzili akcje przeciwko kłusownikom i skutkom ich działalności. Lata 70., to najlepsze czasy dla koła. Hojnie sponsorowali przez zakład wędkarce organizowali liczne wycieczki, zawody. Jedne z najlepszych osiągnięć, to 7,5 kilogramowy szczupak Jana Markowicza, 23,4 kilogramowy sum wyłowiony z Wisły przez Henryka Wójcikę. Nie dziwnego, że do wędkarstwa garnęli się młodzi ludzie zrzeszeni w sekcji młodzieżowej. U wielu z nich na zawsze zostało miłośność do przyrody i jednego z najpiękniejszych sportów, jakim jest wędkarstwo.

Pomimo trudnych czasów zakładów wędkarce starają się działać na miarę trwającej pół wieku tradycji: „Staramy się utrzymać działalność reaktywowanej w 1987 roku Społecznej Straży Rybackiej” - mówi Wacław Szuryga, przewodniczący koła. Nasi strażnicy są jednymi z najlepszych w okręgu. Działa również sekcja młodzieżowa, a jej członkowie uczestniczą w olimpiadzie wiedzy ekologiczno-wędkarskiej. Możemy pochwalić się licznymi sukcesami sportowymi. Zdobywaliśmy puchary Marszałka Województwa Lubelskiego i Prezesa Okręgu Lublin. Jerzy Kowalski triumfował w zawodach Grand Prix. Małgosia Juchniewicz wielokrotnie reprezentowała lubelski okręg w zawodach ogólnopolskich. Doczekaliśmy się również uczestnictwa członków koła we władzach okręgu. Wacław Szuryga i Stanisław Juchniewicz są jego wiceprezami; a Stanisław Mazur przewodniczącym Sądu Organizacyjnego. Mamy stałych sponsorów, takich jak Starosta Świdnicki, Burmistrz Miasta Świdnika, Przewodniczący Rady Powiatu, firmy Rethmann, Pegimek, czy Hydroplast, które niezawodnie wspierają naszą działalność sportową fundując nagrody.

W najbliższą sobotę wędkarze z koła PZW przy PZL-Świdnik świętować będą swój jubileusz. Będą odznaczani i nagrodzeni. Zyczymy im, by koło przetrwało kolejnych 50 lat, dając świadectwo nieprzemijalności wartości, które wyznają.

jmr

Zjazd Absolwentów II LO

Dziesięć lat temu powołano do życia II LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Z okazji jubileuszu szkoły, 26 kwietnia, odbędzie się I Zjazd Absolwentów. Szczegółowych informacji na ten temat można zasięgnąć w sekretariacie liceum, tel. 751 42 47.

Kontrole będą częstsze - zapowiadają członkowie Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

Procenty nie dla małych lat

Tydzień temu funkcjonariusze świdnickiej policji wraz z przedstawicielami Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przeprowadzili kontrole w pubach i piwiarniach na terenie miasta. Akcja była odpowiedzią na sygnały rodziców i nauczycieli, którzy od dłuższego czasu alarmowali, że w niektórych lokalach nieletnia młodzież spożywa alkohol. Niestety, wspomniana kontrola potwierdziła te informacje.

W jednym z lokali zastaliśmy kilkusobową grupę młodych ludzi, w wieku około 17 lat, kompletnie pijanych - mówi Andrzej Toboła, z Centrum Profilaktyki. - Właściciel tłumaczył się, że nie podawał alkoholu, a młodzież piła go wcześniej na jakiejś imprezie. To żaden argument, gdyż nie powinien być im pozwolić nawet na przebywanie w lokalu. Na pewno weźmiemy go wrócić do Komisji w celu złożenia wyjaśnień. Poinformujemy także o całym zdarzeniu odpowiedni wydział Urzędu Miejskiego zajmujący się wydawaniem koncesji na sprzedaż alkoholu.

Jak się dowiedzieliśmy, podobne akcje z udziałem Straży Miejskiej, policji i przedstawicieli Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych będą prowadzone częściej. Andrzej Toboła przyznał, że właściciele lokali są obecnie i tak bardziej zdyscyplinowani niż dwa lub trzy lata temu. Zmusza ich zresztą do tego ustawa o przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Jeśli nie mają pewności co do wieku klienta, mają obowiązek wylegitymować go. Ustawa zaś precyzyjnie określa karę za złamanie przepisu - jeśli nastąpi to dwa razy, można winowajcę ukarać odebraniem koncesji i wystąpić na drogę sądową. Celem zapowiadanych akcji jest przede wszystkim napomnienie, że należy przestrzegać obowiązujących przepisów prawa. - Chodzi o to, aby nieletnia młodzież nie miała przyzwolenia na spożywanie alkoholu - dodaje A. Toboła.

Członkowie Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych prowadzą równoległe w świdnickich szkołach średnich zajęcia profilaktyczne „Alkohol w życiu codziennym - jak uniknąć ryzyka”. Jest to typowy program profilaktyczny, przekazujący podstawowe informacje na temat picia alkoholu i konsekwencji jego nadużywania.

(sls)

KUCHNIE

MONTAŻ GRATIS

SZAFY Z DRZWIAMI PRZESUWNYMI

WYSZYŃSKIEGO 14

ŚWIDNIK tel 468 94 80

W gminie jak w województwie

Dokończenie ze str. 1

lubelskim wskaźnik ten w 2001 r. był jeszcze niższy i wynosił zaledwie 300,5 mieszkańca na 1 tysiąc mieszkańców. Potwierdzeniem tej sytuacji jest odnotowany wskaźnik mieszkań oddanych do użytku w województwie lubelskim w okresie od I do X 2002 r. Wskaźnik ten przedstawiany jest w procentach w odniesieniu do analogicznego okresu poprzedniego roku traktowanego jako 100%. Województwo lubelskie zajmowało przedostatnie miejsce w kraju ze wskaźnikiem 72,3%. Dla porównania wskaźnik ten dla Polski wyniósł 90,3%.

Innym niezwykle istotnym problemem, mającym ogromne konsekwencje społeczne, jest bezrobocie. Region nasz charakteryzuje przede wszystkim wysoka trwałość bezrobocia. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest wspomniana wcześniej struktura ludności w województwie, z dominującą liczbą mieszkańców wsi. Bezrobocie jest też utrwalane przez ograniczenie rynku pracy na wsi i istnienie w rolnictwie tzw. bezrobocia ukrytego. W powiecie świdnickim na koniec 2001 r. stopa bezrobocia wynosiła 19,1%, przy średniej dla województwa 15,7%. Oznacza to nie tylko duże problemy ze znalezieniem pracy dla samych świdniczan i mieszkańców okolicznych gmin, ale i dla wielu mieszkańców województwa.

Alarmujące są dane dotyczące pomocy społecznej udzielanej mieszkańcom regionu. Mimo ostrej krytyki udzielania tej pomocy, z jej świadczeń w województwie skorzystało w 2001 r. 93 439 rodzin. Łącznie w tych rodzinach było 337 002 osoby, tj. 15,2% ogółu mieszkańców lubelszczyzny. A dane te dotyczą tylko tych osób, które zwróciły się o pomoc, i którym pomoc została przyznana. Głównymi przyczynami powodującymi zwracanie się o pomoc społeczną były: bezrobocie (40,3%), bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych (32,4%), niepełnosprawność (25,6%), długotrwała choroba (20,8%) oraz alkoholizm (7,7%). W części rodzin, którym wsparcie udziela pomoc społeczna, zachodzi nakładanie się kilku problemów pogłębiających jeszcze ich trudną sytuację.

Potwierdzą ją trudną sytuację mieszkańców województwa lubelskiego wyniki badań przeprowadzonych przez Janusza Czaplińskiego i Tomasza Panka w 2000 r., a opublikowanych w Diagnozie społecznej 2000. Wynika z nich, między innymi, iż najwyższy w kraju odsetek rodzin zaciągających pożyczki na zaspokajanie bieżących potrzeb gospodarstw domowych jest w naszym województwie. Dla sytuacji ekonomicznej rodzin w naszym regionie potwierdzają rezultaty z korzystania ze świadczeń zdrowotnych wymagających własnych nakładów finansowych. Wyniki tych samych badań wskazują, że najczęstszą w województwie lubelskim - w porównaniu z innymi województwami - występowały rezygnacje z zakupu leków, usług lekarza (w tym prywatnego stomatologa), wykonywania protez, badań medycznych, rehabilitacji, sanatorium i szpitala. Konkluzja przeprowadzonych badań jest jeszcze bardziej pesymistyczna - to mieszkańcy województwa lubelskiego znajdują się w najgorszej kondycji psychicznej w kraju.

Sytuacja zdrowotna ludności województwa od lat kształtuje się poniżej średniej krajowej. Na 11 grup wybranych schorzeń przewlekłych, tylko w dwóch przypadkach (miażdżyca, alergia) procentowe wskaźniki występowania tych chorób wśród dorosłych są niższe od wskaźników ogólnopolskich. Dla pozostałych schorzeń, między innymi chorób serca, przewlekłych chorób stawów, nerwicy, są najwyższe w kraju.

Wyżej opisana sytuacja w województwie niewątpliwie wpływa na sytuację w powiecie i gminie. Potwierdzeniem tego są niektóre wskaźniki obrazujące sytuację w powiecie. Wskaźnik osób w wieku powyżej 65 lat dla powiatu świdnickiego jest podobny jak dla województwa (odpowiednio: 13% i 13,7%). Wskaźnik zgonów niemowląt, tradycyjnie jeden ze wskaźników określających poziom opieki zdrowotnej i stan zdrowia populacji, jest nawet wyższy w powiecie niż w województwie (odpowiednio: 8,7 i 7,9 na 1 tysiąc urodzeń żywych). Prognozy demograficzne dla powiatu także nie są korzystne. Przewidują prawdziwie utrzymanie liczby ludności w powiecie na podobnym poziomie (różnica pomiędzy 2001 a 2010 r. w prognozie wynosi zmniejszenie liczby mieszkańców o 300 osób), ale nastąpią niekorzystne z punktu społeczno-ekonomicznego przesunięcia w grupach wiekowych. Wzrośnie liczba osób starszych (o 1381) oraz spadnie liczba osób w wieku nauki szkolnej (o 3652).

Z tymi problemami musimy sobie radzić, a przy tym należy mieć świadomość, iż problemy te kosztują. Koszty, niezależnie od tego skąd pochodzą pieniądze (czy z budżetu gminy, z budżetu państwa czy z naszych własnych kieszeni) poniesiemy my wszyscy. Ocena sytuacji ekonomicznej i społecznej podpowiada, że nie zanoszi się na szybką poprawę. Doświadczenia ostatnich lat ukazują, że nie mamy co zbytnio liczyć na pomoc władz centralnych. Pomoc 1999 a 2001 r. dochody własne budżetu województwa, powiatów i gmin łącznie zmalały o 4,2%, w tym z podatku od osób fizycznych aż o 9%. Wzrosły w tym samym okresie dochody na 1 mieszkańca województwa o 34,4 zł, tj. o 42,5%, ale wydatki spadły o 44,5 zł, tj. o 56,1%. Nie poprawia tej sytuacji fakt, iż z roku na rok rosną dochody województwa, powiatów i gmin z dotacji celowych z budżetu państwa i subwencji ogólnych.

Jest to sytuacja, nie należy unikać tego słowa, swoistego zapóźnienia cywilizacyjnego w jakim znalazło się województwo lubelskie. Profesor Grzegorz Gorzelak, dyrektor Europejskiego Instytutu Rozwoju Regionalnego i Lokalnego na Uniwersytecie Warszawskim, pisze wprost, iż najbardziej niekorzystnym regionem w poszerzonej Unii Europejskiej będzie województwo lubelskie (Polityka nr 7/2003).

Trudno w takiej sytuacji realizować na przykład wszystkie obietnice przedwyborcze. Należy w tym miejscu przypomnieć, iż gmina prowadzi gospodarkę finansową w oparciu o budżet, który składa się z dochodów i wydatków. Załamanie dochodów, na które gmina nie zawsze ma wpływ bezpośredni i nie zawsze są one od niej zależne, powoduje załamanie wydatków. Konsekwencje takiego stanu rzeczy dotyczą chociażby inwestycji w gminie, które trak-

towane muszą być z konieczności jako „wentyl bezpieczeństwa” dla budżetu, a ich ograniczenie (przynajmniej, że jest to prosty instrument, by nie powiedzieć prymitywny) przynosi najszybszą zmianę struktury wydatków budżetowych. Tyle, że ograniczając inwestycje (czyli budowę i poprawę infrastruktury) obniża się potencjalną atrakcyjność gminy, chociażby dla przyszłych inwestorów.

Jak pisał wspomniany prof. Gorzelak, atrakcyjność „polskiego Wschodu” decyduje w znacznym stopniu liczba mostów na Wiśle. Można uzupełnić to zdanie, iż trudno przeczyć iż budować według potrzeb, skoro nie ma pieniędzy na załatwienie dziur w drogach.

Jestem przekonany, że ten skrócony z konieczności opis sytuacji w województwie pozwoli mieszkańcom Świdnika trochę inaczej spojrzeć także na działania naszej gminy i jej władz, zwłaszcza w aspekcie ciągłych wyborów pomiędzy potrzebami całej wspólnoty. Czy budować drogi tam, gdzie jeszcze ich nie ma, czy pomagać potrzebującym, czy obniżać jakość nauczania dzieci i młodzieży, czy zaspokajać potrzeby w zakresie kultury i jednocześnie pamiętać o tym, że miasto powinno być czyste i zadbane. Wiem już, że w własnych doświadczeniach, że wszystkich potrzeb na jednako wysokim poziomie realizować się nie da. Zawsze trzeba będzie czegoś zrezygnować. Zawsze kosztem „czegoś lub kogoś”.

To są autentyczne dylematy rządzących. W tym znaczeniu słowo to rozumieć - ustawa - jako odnoszące się do władz w gminie, wszystkich radnych i burmistrza.

Wnioskiem z przytoczonych powyżej informacji i uwag winna być świadomość konieczności zawiązania strategicznego sojuszu polityków regionalnych, którzy muszą uczynić wszystko, by zwiększyć udział województwa w podziale środków budżetowych i rozwinięciu wszelkiego rodzaju pomocy dla regionu. Potrzebne są również realne działania władz państwowych (w tym wojewódzkiej) oraz samorządowych. Rodząj powszechną społeczną mobilizację winni uświadomić wszystkim realne problemy, przed którymi stoimy i wyzwania nas oczekujące, by je skutecznie rozwiązać. By za kilka lat nie okazało się, że przegraliśmy szanse poprawy życia, a większość pieniędzy publicznych nie pochłaniała pomoc społeczna. Przykładem pierwszym z brzegu, który wymaga oceny podjęcia ewentualnych działań przez lokalne władze we współpracy z władzami regionu, jest udział WSK PZL „Świdnik” w ofensywie warszawskim zakupie przez Polskę samolotu bojowego. Udział ten, w którym wszyscy w Świdniku pokładali nadzieję na najbliższą przyszłość (produkcja, zatrudnienie, dochody) wcale taki pewny nie jest i to z różnych powodów. Należy wspierać działania samej Wytwórni w tej sprawie o działaniu lobbingu na różnych poziomach - samorządowym i rządowym, a może i międzynarodowym.

Mysząc o gminie i powiecie nie zapomnijmy, iż żyjemy w województwie lubelskim, z jego gospodarką i społecznymi problemami. Pamiętajmy, że kondycja społeczna i gospodarcza województwa przenosi się na jego powiaty i gminy.

Andrzej Radek

Z RATUSZA...

Artur Sobon,
rzecznik prasowy
Urzędu Miasta



Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej

W marcu ruszył rządowy program tzw. stażystów europejskich ministra ds. integracji europejskiej Lecha Niukojskiego. Blisko 5 tysięcy młodych ludzi na terenie całego kraju ma za zadanie informować Polaków o korzyściach i kosztach integracji Polski z Unią Europejską. Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej powstał również w Świdniku.

Jego pracownicy szkoleni i finansowani są przez administrację rządową, samorząd zabezpiecza jedynie stronę techniczną. Mój wydział, stara się także pomagać stażystom poprzez dostęp do Internetu oraz wiedzy merytorycznej. Dyżury odbywają się w Urzędzie Miasta w pokoju 22 w poniedziałki i czwartki w godzinach 12.00 – 16.00, a w środy w godzinach 9.00 – 15.00 /tel. 751 76 15/ w pozostałe dni tygodnia stażyści zdobywają wiedzę oraz prowadzą spotkania z poszczególnymi grupami mieszkańców. W tej chwili spotykają się z klubami europejskimi w świdnickich szkołach.

Najważniejszym wydarzeniem jakim miasto chce zrealizować w tej materii wspólnie z administracją rządową jest spotkanie mieszkańców z Wojewodą Lubelskim Andrzejem Kurowskim i innymi urzędnikami Urzędu Wojewódzkiego na temat integracji europejskiej. W tym momencie trwają ostatnie ustalenia dotyczące programu spotkania, na które zapraszamy wszystkich mieszkańców: zarówno zwolenników, jak i przeciwników Unii Europejskiej. Zachęcam też wszystkich do kontaktu z Miejskim Ośrodkiem Informacji Europejskiej

Unia a samorząd

Dokończenie ze str. 1
• W jakich dziedzinach te zmiany wynikające z integracji będą najbardziej odczuwalne?

Dla średniej wielkości miasta jakim jest Świdnik największe znaczenie będą miały cztery dziedziny funkcjonowania gminy, w których obowiązujące dotychczas prawo zostanie gruntownie zmienione i dostosowane do prawa Unii Europejskiej:

- Ochrona środowiska
- Zamówienia publiczne
- Rozwój regionalny
- Pomoc publiczna dla przedsiębiorstw

Mówiąc w dużym uproszczeniu, znikną preferencje dla firm krajowych, a w zamówieniach publicznych coraz większe znaczenie, nawet dla takiego miasta jak Świdnik, będą miały firmy zagraniczne. W tym kierunku idą te zmiany. Budzi to oczywiście pewien niepokój o konkurencyjność naszych lokalnych przedsiębiorstw, które chcielibyśmy wspierać wszystkimi metodami, jakie są dla gminy dostępne. W tej chwili myślimy o po-

wołaniu dla firm specjalnego Centrum Szkoleniowo – Doradczego, które pomoże m.in. starać się o środki z Unii. Przyjmę bowiem, że firmy, podobnie jak samorząd i stowarzyszenia, mogą ubiegać się o fundusze strukturalne Unii Europejskiej, dostępne dla Polski w momencie integracji z Unią.

• Zbliża się 50-lecie miasta Świdnika. Czy będziemy je obchodzili już w Unii?

To zależy od samych Polaków, którzy w referendum będą mogli się w tej sprawie wypowiedzieć. Nie chciałbym w tej sprawie prowadzić agitacji w jedną czy drugą stronę, to rola partii politycznych i organizacji pozarządowych, ale podkreślę, że decyzja jest trudna i każdy powinien rozważyć ją głęboko w swoim sumieniu. Obietnicę czy za rok urodzin Świdnika obchodziliśmy będziemy już w Unii Europejskiej, z całą pewnością zaprosimy na nie naszych przyjaciół z Unii Europejskiej, z holenderskiego miasta Aalten oraz słoweńskiego Svidnika. Dobra zabawa jest też gwarantowana.

STRAŻ MIEJSKA informuje

Do obowiązków właścicieli psów, określonych w Regulaminie Rady Miejskiej z dnia 23 stycznia 1997 r. należy:

1. zgłoszenie psa do rejestracji prowadzonej przez Wydział Finansowo-Budżetowy Urzędu Miejskiego w Świdniku,
2. zapłatę podatku w znak rejestracyjny pobrany z Urzędu Miejskiego w Świdniku,
3. uzyskanie zezwolenia z Urzędu Miejskiego na utrzymywanie psa rasy agresywnej w terminie 30 dni od nabycia psa objętego wykazem w Rozporządzeniu MSWiA z dnia 15 grudnia 1998 r. w sprawie wykazu ras psów uznawanych za agresywne oraz warunków wydawania zezwoleń na utrzymywanie psa rasy (Dz.U. z 1998 r., Nr 159, poz. 1051):

- 1) Amerykański pit bull terrier,
- 2) Perro de Presa Mallorquin,
- 3) Buldog amerykański,
- 4) Dog argentyński,
- 5) Perro de Presa Canario,
- 6) Tosa inu,
- 7) Rottweiler,
- 8) Akbash dog,
- 9) Anatolian karabash,
- 10) Moskiewski stróżujący,
- 11) Owczarek kaukaski.

4. uiszczenie podatku w Wydziale Finansowo-Budżetowym w wysokości 45 zł od każdego psa do ostatniego dnia miesiąca lutego każdego roku.

Podatku nie pobiera się: - zgodnie z art. 13 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (t.j. Dz.U. z 2002 r., Nr 9, poz. 84), z tytułu posiadania psów będących po-

mością dla osób niepełnosprawnych (niewidomych, głuchoniemych, niedołężnych), - na podstawie art. 13 ust. 2 pkt 3 w/w ustawy od osób w wieku powyżej 65 lat, prowadzących samodzielnie gospodarstwo domowe, ale tylko od jednego psa,

- w zw. z art. 13 ust. 2 pkt 4 w/w ustawy z tytułu posiadania psów utrzymywanych w celu pilnowania gospodarstw rolnych – po dwa na każde gospodarstwo.

5. posiadanie aktualnego (tj. ważnego przez rok) świadectwa szczepienia psa, wydawanego przez lekarza weterynarii,

6. obowiązek ośsosenienia psa, w którego wystąpił objawy wzbudzające podejrzenie zachorowania na chorobę zakaźną, którą może być przenoszona przez ludzi,

7. podanie psa obserwacji weterynaryjnej, który skaleczył człowieka

8. uszwanie zanieczyszczeń spowodowanych przez psa we wszystkich miejscach publicznych,

9. obowiązek prowadzenia psa w miejscach publicznych na smyczy; zwolnienie ze smyczy dozwolone jest, gdy kumulatywnie zostaną spełnione następujące warunki:

• miejsce jest mało uczęszczanych przez ludzi,

• w wypadku, gdy posiadacz psa ma możliwość kontroli nad zachowaniem się psa, a pies jest w kagańcu.

1. psy duże i niebezpieczne powinny znajdować się pod nadzorem osób dorosłych,

2. przestrzeganie zakazu wprowadzania psów do sklepów, lokali gastronomicznych, aptek, pomieszczeń biurowych, piaskownic i placów zabaw oraz wszystkich obiektów, których administracja wprowadzi taki zakaz

3. okazywanie na żądanie funkcjonariuszy Straży Miejskiej, osób poszkodowanych pracowników administracji mieszkaniowej dowodu opłacenia podatku i dowodu szczepienia przeciw wściekliznie.

Na naruszenie w/w obowiązków właściciela psa podlega karze wymierzonej w trybie i w zasadach określonych w ustawie z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. z 2001 r., Nr 106, poz. 1148).

„Głos Świdnika” – Tygodnik PZL-Świdnik S.A. i Zarządu Miasta Świdnika. Nakład 2290 egz. Adres Redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10. Tel/fax 468-74-54

Rehabilitacja Masaż leczniczy Sławomir Terelak

Tel. 468-71-82,
0 501 560-267

R-46

Podziękowanie

Dyrekcja Spółdzielczego Domu Kultury składa podziękowania p. Krzysztofowi Falencie, prezesowi firmy RETHMANN oraz Ryszardowi Wójcikowi, prezesowi firmy ATUT-BIS za finansowe wsparcie przy organizacji imprezy „Gdzie ci mężczyźni”.

REPERTUAR KINA LOT

- 21-23 marca - Mustang z Dzikiej Doliny. Film w polskiej wersji jęz. USA, ob. godz. 17.00
- 24 marca - Prof. Pol.-Niemi.-Fr., od lat 15, godz. 19.15
- 25 marca - Przegląd filmowy: Niebo. Prod. Fr.-Niemi.-Wl.-Bryt., od lat 15, godz. 19.15
- 26 marca - Kino nieczynne
- 27 marca - Przegląd filmowy: Droga do zatracenia. USA, od lat 15, godz. 19.15
- 28-30 marca - Superprodukcja. Reż. J. Machulski. Prod. Pol., od lat 15, godz. 17.00, 19.15

PRZEPROSINY

W związku ze zdarzeniem w dniu 21.02.2003r. o godz. 9.30, które miało miejsce podczas przechodzenia Pani Janiny Kowalczyk przez ul. Racławicką w miejscu do tego niewyznaczonym, Emilia i Lukasz Wojtyła przeproszą Straż Miejską w Świdniku za rozgłoszenie nieprawdziwych, podważających dobre imię Straży Miejskiej, informacji dotyczących rzekomego pobicia tej osoby podczas próby jej ucieczki z miejsca wykroczenia.

Intervencja funkcjonariuszy Straży Miejskiej w Świdniku była uzasadniona i przeprowadzona prawidłowo. Wszystkie komentarze z tym związane były spowodowane emocjonalnym przedstawieniem problemu przez naszą babcię Janinę Kowalczyk. Przepraszamy wszystkich Świdniczanich radnych wprowadzonych w błąd i niepotrzebnie zaangażowanych w sprawę.

OGŁOSZENIE

Rada Nadzorcza WSK-Tomaszów Lub. Sp. z o.o. w Tomaszowie Lubelskim - działając w imieniu Wspólników - ogłasza konkurs otwarty na członków Zarządu Spółki.

1. Kandydaci winni spełniać następujące wymagania:
- 1) Wykształcenie: wyższe techniczne lub ekonomiczne.
- 2) Doświadczenie zawodowe: minimum 7 lat pracy w tym 5 lat na stanowiskach kierowniczych.
- 3) Dodatkowe kwalifikacje: znajomość języka angielskiego lub niemieckiego w stopniu komunikatywnym.
2. Aplikacja winna zawierać:
- 1) List motywacyjny.
- 2) Curriculum Vitae.
- 3) Odpis dyplomu (do zwrotu).
- 4) Dokumenty potwierdzające doświadczenia zawodowe (do zwrotu).
- 5) Dokumenty potwierdzające dodatkowe kwalifikacje (do zwrotu).
3. Aplikacje w zamkniętych kopertach z dopiskiem „KONKURS - WSK” można składać: - osobiste w PZL-Świdnik S.A. w sekretariacie Dyrektora Pionu Zarządzania Organizacją i Zasadami Ludzkimi lub w sekretariacie Zarządu Spółki WSK - Tomaszów Lub. Sp. z o.o. (ul. Łaszczewiecka 1, 22-600 Tomaszów Lub.) w dniu 31 marca 2003 roku na ręce przedstawicieli Komisji konkursowej.
4. Termin złożenia aplikacji upływa z dniem 31 marca 2003 roku o godzinie 15⁰⁰. Aplikacje złożone po tym terminie nie będą rozpatrywane. W przypadku złożenia aplikacji listem poleconym decyduje data i godzina nadania na stemplu pocztowym.
5. Zainteresowani mogą otrzymać do wglądu dokumenty spółki w siedzibie spółki WSK - Tomaszów Lub. Sp. z o.o. ul. Łaszczewiecka 1, 22-600 Tomaszów Lub. lub w PZL-INWEST Sp. z o.o. Al. Lotników Polskich 1, 21-045 Świdnik.
6. Organizatorzy poinformują zainteresowanych o przebiegu aplikacji do dalszego postępowania konkursowego oraz terminie zgłoszenia się, celem wzięcia udziału w tym postępowaniu.
7. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo odstąpienia od konkursu bez podania przyczyn.



Z posiedzenia Prezydium KK NSZZ „S”

W dniu 25 lutego 2003 r. odbyło się w Gdańsku posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, które postanowiło skierować list do premiera Leszka Millera ws. deklaracji o ochronie życia zgłoszonej przez polski rząd jako załącznik do traktatów akcesyjnych do Unii Europejskiej. W związku z uzasadnionymi obawami, że w procesie integracji z Unią Europejską standardy ochrony praw człowieka i rodziny w Polsce mogą ulec niekorzystnym zmianom, prezydium KK zwróciło się do dodatkowego stanowisko rządu zadając następujące pytania:

Czy rząd zamierza sprzeciwić się, przed i po referendum, wszelkim próbom ingerencji ze strony instytucji unijnych zmierzających do zmiany polskiego prawa w kwestiach:

ochrony życia człowieka (art. 30, 38 i 39 Konstytucji RP, art. 150-154 Kodeksu Karnego);

ochrony małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny (art. 18 Konstytucji RP);

ochrony praw rodziców do decydowania o wychowaniu swoich dzieci (art. 48 Konstytucji RP)

oraz czy jest za utrzymaniem dotychczasowych przepisów w tej sprawie.

W trakcie obrad prezydium KK przyjęło również stanowisko ws. sytuacji drogownictwa, w którym wyrażając swój niepokój stwierdza m.in., iż ten fakt z punktu widzenia rozwoju infrastruktury transportowej kraju sektor, dający możliwość tworzenia nowych miejsc pracy, stał się źródłem eksperymentów, niewiele mających wspólnego z przedwyborczymi deklaracjami koalicji SLD-UP-PSL. W szczególności negatywnie należy ocenić rządowe projekty: *ustaw: o budowie i eksploatacji dróg oraz o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg krajowych*. Zdaniem Prezydium KK, w obecnym kształcie nie powinny być one przyjęte przez Parlament. Za niezrozumiałe należy uznać, niezgodne z przepisami prawa, w tym z Konstytucją, plany likwidacji istniejącej jednostki administracji rządowej zarządzającej drogami publicznymi.

W tym kontekście nie znajduje żadnego uzasadnienia propozycja wprowadzenia nowych opłat drogowych. Źródłem pozyskania środków niezbędnych dla właściwego utrzymania i rozwoju dróg powinno być zwiększenie, kierowanego na ten cel, odpisu z istniejącego podatku akcyzowego od paliw płynnych oraz już istniejącej opłaty transportowej.

Prezydium KK uważa jednocześnie, że konieczne są działania, na rzecz pełnego wykorzystania potencjału krajowych przedsiębiorstw drogowych. Oznacza to, że rząd powinien stosować wszelkie dozwolone prawem instrumenty, w tym finansowe, zapobiegające dyskryminacji polskich firm i wyrównujące ich szansę wobec innych podmiotów w procedurach przetargowych.

Dyskutując nad projektem ustawy, Ministra Infrastruktury z dnia 22.01.2003 r. o *zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw* prezydium KK wniosło swoje uwagi szcze-

gółowych, od uwzględnienia których warunkuje pozytywną opinię o projekcie.

Prezydium KK nie zgłosiło natomiast uwag opiniując projekt rozporządzenia Ministra Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej *zmieniającego rozporządzenie w sprawie zasad wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń dla pracowników nie będących nauczycielami, zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez organy administracji rządowej oraz w Biurze Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej*. Prezydium KK postanowiło także zaproponować kandydatury Bożeny Borys-Szopy do Zespołu Koordynacyjnego rządowego programu wieloletniego pn. „Dostosowywanie warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej” (2002 - 2004) oraz Stanisława Klamyńskiego do Krajowej Rady Konsultacyjnej ds. Osób Niepełnosprawnych jako przedstawicieli NSZZ „Solidarność”.

rzecznik prasowy KK
Dariusz Wasielewski

List KK NSZZ „Solidarność” ws. ochrony życia i rodziny

Pan Leszek Miller
Prezes Rady Ministrów RP

Panie Premierze,

za kilka miesięcy Polacy będą podejmować historyczną decyzję w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Obok spraw dotyczących polityki społecznej, zatrudnienia i swobodnego przepływu osób, praw pracowniczych i związkowych, dla członków NSZZ „Solidarność” bardzo istotne znaczenie mają kwestie związane z ochroną podstawowych praw człowieka, a szczególnie prawa do życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Zapoznaliśmy się z tekstem deklaracji, którą polski rząd zgłosił jako załącznik do traktatów akcesyjnych, jednak w związku z uzasadnionymi obawami, że w procesie integracji z Unią Europejską standardy ochrony praw człowieka i rodziny w Polsce mogą ulec niekorzystnym zmianom, Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” zwraca się do dodatkowego stanowisko rządu w następujących kwestiach:

Czy rząd zamierza sprzeciwić się, przed i po referendum, wszelkim próbom ingerencji ze strony instytucji unijnych zmierzających do zmiany polskiego prawa w kwestiach:

ochrony życia człowieka (art. 30, 38 i 39 Konstytucji RP, art. 150-154 Kodeksu Karnego);
ochrony małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny (art. 18 Konstytucji RP);
ochrony praw rodziców do decydowania o wychowaniu swoich dzieci (art. 48 Konstytucji RP)
oraz czy jest za utrzymaniem dotychczasowych przepisów w tej sprawie.

NSZZ „Solidarność”, od początku istnienia, zajmuje jednoznaczne i niezmienne stanowisko w sprawie ochrony życia i rodziny, dlatego członkowie Związku, zanim wezmą udział w referendum dotyczącym przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, chcą znać jasne stanowisko Rządu RP w tej sprawie.

Z poważaniem
wiceprzewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”
Maciej Jankowski

Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A.

Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. uprzednio informuje wszystkich delegatów, że w dniu 28 marca 2003 r. o godzinie 12.00 w stołowie odbędzie się Międzyzakładowe Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” PZL Świdnik S.A.

Obecność delegatów obowiązkowa.

Z „SIPMA” do Genewy

19 lutego br. Komisja Krajowa podjęła uchwałę o złożeniu skargi do Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie. Skarga dotyczy rażącego łamania praw pracowniczych i związkowych w dwóch zakładach pracy na terenie Polski. Jednym z nich jest spółka „Hetman” z Elbląga. Druga firma to parokrotnie opisywana już na łamach „Tygodnika Solidarność” spółka „SIPMA” z Lublina...

Powołując się na Konstytucję MOP, władze „Solidarności” wnoszą skargę na rząd Rzeczypospolitej Polskiej z powodu nieprzebrzeżenia ratyfikowanych przez nasz kraj zapisów Konwencji MOP nr 98 i 135 (uwzględnionych w polskiej ustawie o związkach zawodowych) oraz zapisów Konwencji nr 95 (ujętych w polskim kodeksie pracy).

Nowa broń związkowa. Działająca od 1919 r. Międzynarodowa Organizacja Pracy zajmuje się tworzeniem cywilizowanych norm w zakresie prawa pracy. Jak podkreśla Tomasz Wójcik, należący do Rady Administracyjnej MOP, jest to jedyna organizacja w świecie, w której w sposób rzeczywisty środowiska pracownicze są reprezentowane na równi ze światem biznesu i polityki. Na fundamentach wypracowanych przez MOP oparte jest polskie prawo pracy, prawo związkowe, system ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych oraz przepisy bhp. Zapisy zawarte w konwencjach MOP stały się podstawą Statutu NSZZ „Solidarność”.

Znajomość tych konwencji staje się dziś bardzo ważna. Wobec coraz częstszego łamania praw pracowniczych i związkowych w Polsce „Solidarność” będzie musiała sięgnąć po procedurę skargową na forum międzynarodowym. Nasi związkowcy mogą tego dokonywać za pośrednictwem sześciu krajowych warunkiem jest dostarczenie informacji z komisji zakładowej. W skardze musi być wykazane, pod jakim względem dany kraj członkowski, przeciwko któremu jest skarga, „zaniedbał zapewnienia efektywnego wypełniania w ramach jego jurys-

dykcji rzeczonoj konwencji”. Mówiąc prościej, jeżeli wiemy, że przepisy jakiejś konwencji MOP nie są wypełniane, należy zebrać informacje o takich przypadkach i przekazać je do regionu.

Tak stało się w przypadku lubelskiej „SIPMY”, gdzie Zarząd Regionu Środkowoschodniego NSZZ „Solidarność” podjął decyzję o skierowaniu sprawy do Komisji Krajowej.

- Jestem w MOP od 12 lat. Skarżę się Duńczy, Szwedzi, Niemcy, Amerykanie. Polacy się nie skarżą. Widocznie Polska przoduje w przemianach i wszystkim jest super. Ale o tym, że tak nie jest, przekonuje nas codzienna rzeczywistość. Wyrzuci się ludzi na zbyty pysk za to, że zapisali się do Związku. Nie przyjmują się do pracy, jeśli ktoś okaze cię przynależności związkowej. Gdzieś, „zgodnie z prawem”, zwalnia się przewodniczącego Związku... - zauważa z przekorą Tomasz Wójcik. Jego zdaniem, instrument skargowy to ważna broń związkowa. Firmy bardzo nie lubią trafić na szerokie forum w takich właśnie negatywnych okolicznościach. Skarga w sprawie lubelskiej „SIPMY” i elbląskiej „Hetmana” to pierwszy dokument skierowany przez NSZZ „Solidarność” do Genewy w sprawie łamania praw pracowniczych i związkowych. W 1991 r., w oparciu o konwencję MOP nr 87, Związek, z pozytywnym skutkiem, dochodził praw swojego majątku, zagarniętego w latach stanu wojennego.

Długi rachunek krzywd. Obszerne uzasadnienie skargi dotyczącej lubelskiej „SIPMY” liczy 21 stron maszynopisu. Zawiera ono szczegółowy rejestr represji i szikanowania działaczy i szeregowych związkowców NSZZ „S”, opis działań podjętych w zakresie dochodzenia praw pracowniczych i związkowych przed lubelskimi sądami pracy i Sądem Najwyższym, opinię na temat stronniczej postawy zajętej przez lubelską prokuraturę, a w końcowej części - opis zaniechań ze strony organów ścigania odnośnie procesów prywatyzacyjnych w tej firmie.

Skale represji podjętych w „SIPMIE” wobec „Solidarności” najbardziej uciążliwym spadek stanu uwiązków.

W maju 1998 r. spośród 947 pracowników 392 osoby, czyli 41,4 proc., należały do Związku. Dziś na 400 pracowników spółki do „Solidarności” ma odwać należeć tylko 9 osób, co stanowi 2,2 proc. W omawianym okresie zatrudnienie w spółce zmniejszyło się 2,4-krotnie, zaś uwiązkowienie - aż 43,6-krotnie (!!!). Zenon Mazuś, były przewodniczący zakładowej „S”, podkreśla związek między prześladowaniami wobec związkowców a zakwestionowaniem przez „S” legalności uwłaszczenia się majątkiem dawnego przedsiębiorstwa Fabryki Maszyn Rolniczych w Lublinie przez dwóch członków zarządu spółki (tzw. zjawisko spółek krzyżowych).

Eliminowanie „Solidarności” z „SIPMY” trwa już prawie 5 lat. W 30-tysięcznym Regionie Środkowoschodnim „S” nie ma chyba związkowca, któremu sprawa tego zakładu pracy nie byłaby znana. Dramatyczny strajk na wiosnę 1999 r. nie schodził z pierwszych stron lokalnych gazet. W trakcie protestu dochodziło do wielu prób prowokacji i silebowego przełamania oporu strajkujących. Po strajku - mimo podpisanych porozumień - na uczestników protestu spadła fala grupowych zwolnień, która w pierwszym rzędzie objęła związkowców „S”. Pracodawca kilkakrotnie żądał ujawnienia listy związkowców, zaś na działaczy Związku urządzano publiczne naganki. Pracownicy „SIPMY” musieli wypełniać i podpisać specjalne oświadczenia o lojalności.

W maju 2000 r. pracodawca przestał wypłacać wynagrodzenie Markowi Kozakowi, ówczesnemu przewodniczącemu Komisji Międzyzakładowej NSZZ „S”. W listopadzie 2001 r. Marek Kozak został wyrzucony z pracy. To pierwszy w historii lubelskiej „S” przypadek, gdy pracodawca odważył się zwolnić członka Zarządu Regionu. Związkowców ze spółek-córek zmuszono, pod groźbą grupowych zwolnień, do wystąpienia z organizacji międzyzakładowej i tworzenia odrębnych organizacji zakładowych.

26 lutego 2002 r. Walne Zebranie, już „tylko” zakładowej „Solidarności”, z powodu restrykcji administracyjnych musiało odbyć się w siedzibie Zarządu Regionu.

Zarząd spółki nie uznał legalności wyborów, mimo potwierdzenia ze strony Komisji Krajowej NSZZ „S” i uznał, że „Solidarność” w jego zakładzie już nie ma. Tupet pracodawcy osiągnął apogeum, gdy w jednym z pism podważał legalność funkcjonowania NSZZ „S” w ogóle (brak zarejestrowania w Krajowym Rejestrze Sądowym). W czerwcu 2002 r., po serii wymyślnych szykan, Zenon Mazuś, który odważył się być nowym przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „S”, został wyrzucony z pracy.

Czekając na sprawiedliwość. Obecnie już dwaj kolejni szefowie zakładowej „Solidarności” znajdują się na bruku. Obaj skierowali sprawę do Sądu Pracy. Sprawa Zenona Mazusia nawet się nie zaczęła. Markowi Kozakowi, jak na razie, udało się, po 2,5 roku procesu, wywalczyć zaległe wynagrodzenie, zawieszony w maju 2000 r. Jednak sprawa o przywrócenie do pracy przeciąga się. Marek Kozak, mający na utrzymaniu trzech synów w wieku szkolnym, pozostaje bezrobotny, bez prawa do zasiłku, bez środków do życia. Związkowcy zarzucają lubelskiej Prokuraturze Rejonowej, że w sporze Związku z pracodawcą wyraźnie opowiedział się po stronie władz „SIPMY”. To właśnie działacz w Prokuraturze Okręgowej w Kielcach, a nie w Lublinie, rozpoczęło się w maju 2002 r. kompleksowe śledztwo w sprawie „SIPMY”. W lutym br. policja dokonała rewizji w pomieszczeniach „SIPMY”. W całkiem odrotnym kierunku działają Prokuratura Rejonowa w Lublinie, która w czerwcu 2002 r. przedstawiła zakładowej „S” akt oskarżenia, pod zarzutem wyrażania szkody spółce „SIPMA” w wysokości 109 tys. zł.

W chwili obecnej Henryk Jędrzejek, nowy, od grudnia 2002 r., przewodniczący Komisji Zakładowej w „SIPMIE”, może spodziewać się więc - w imieniu „Solidarności” - procesu karnego (!). Przewodniczący Jędrzejek również przeszedł własną „ścieżkę zdrowia” (zwolniony z pracy w lipcu 2000 r., wygrał przywrócenie w sądzie pracy; po powrocie musiał jednak ponownie szukać sprawiedliwości w sądzie z powodu niekorzystnej zmiany warunków pracy). Henryk Jędrzejek ma jednak nadzieję, że skarga wniesiona przez Komisję Krajową do Genewy przyniesi im do uczyliwienia stosunku pracodawcy do Związku w „SIPMIE”. Podnosi na duchu fakt, że jednak nie jesteśmy sami, że „Solidarność” jako całość występuje w naszej obronie. Może zmusi to wreszcie polski rząd do przyrzeczenia się stosunkom pracy panującym w naszym kraju - komentuje Henryk Jędrzejek.

Póki co, pozostajmy, ostatnim związkowcom z „SIPMY” dalej obrzydza się życie. Czy doczekają się sprawiedliwości?

Marcin Dąbrowski
„Tygodnik Solidarność”

Zarząd Regionu Środkowoschodniego NSZZ „Solidarność” wydał

stanowisko w sprawie złej sytuacji województwa lubelskiego

Zostało ono skierowane do wojewody Andrzeja Kurowskiego (SLD) jako przedstawiciela rządu oraz marszałka sejmiku Henryka Makarewicza.

Sytuacja w naszym regionie jest niezwykle dramatyczna - powiedział przewodniczący zarządu regionu Marian Król. - Oczekujemy, że ci panowie wywiążą się z obietnic, które składali w nieodległym czasie wyborcom - dodał.

W wydanym stanowisku związkowcy zwrócili uwagę na wstrząsające bezrobocie, które w woj. lubelskim sięga 16,7 proc. Szczególnie niepokojąca jest sytuacja młodzieży, której 45 proc. to trwale bezrobotni. Nie mają oni żadnych perspektyw. Powiększa się również sfera ubóstwa. Województwo lubelskie posiada najniższy dochód w przeliczeniu na osobę. Ma to odzwierciedlenie w kondycji zdrowotnej mieszkańców regionu, który cechuje największa w Polsce zachorowalność na gruźlicę.

Związkowcy domagają się konkretnych działań w celu rozwiązania problemów, m.in. służby zdrowia, a nie uciekania od nich.

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYCHODNI ZDROWIA „LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy **całkowicie bezpłatną** opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Lubelskiej i Branzowej Kasie Chorych.

Warunkiem objęcia bezpłatną opieką przez Praktykę Lekarza Rodzinnego jest złożenie zaświadczenia o rezygnacji w poprzedniej przychodni i wypełnienie na miejscu deklaracji objęcia opieką.

Zapraszamy również do poradni okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej, udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Lubelskiej Kasie Chorych - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Nie jest wymagane skierowanie do okulisty i ginekologa. Badania laboratoryjne dla osób ze skierowaniem od naszego lekarza rodzinnego lub specjalisty są bezpłatne.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów:

751-25-41 lub 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja.

R-14

Przychodnia Zdrowia „LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia badań profilaktycznych pracowników i kierowców (wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub posiadających pozwolenie na broń

Opłatność uzależniona od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska, a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 751-25-41 lub 751-20-61, wew. 55-81.

R-84

Burmistrz Miasta Świdnika

Ogłasza przetarg pisemny nieograniczony na oddanie w użytkowanie wieczyste na okres 99 lat nieruchomości niezabudowanej składającej się z działek nr 19/4 o pow. 256 mkw i 20/3 o pow. 50 mkw położonej w Świdniku przy ul. Matejki, stanowiącej własność Gminy m. Świdnik.

Dane dotyczące nieruchomości i warunki przetargu:

1. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest pod budowę kiosku handlowego. Posiada pełne uzbrojenie.

2. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 12.580 zł. Wysokość wadium wynosi 1.000 zł.

3. Termin zagospodarowania nieruchomości:

- rozpoczęcie zabudowy, wybudowanie ław fundamentowych do końca 2004r.

- zakończenie zabudowy, wybudowanie budynku w stanie surowym zamkniętym do końca 2005r.

4. Pierwszą opłatę za oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste ustala się na 25% ceny osiągniętej w przetargu i winna być uiszczona najpóźniej do dnia zawarcia umowy. Opłaty roczne będą stanowiły 3% ceny osiągniętej w przetargu. Opłaty roczne winny być wnoszone do dnia 31 marca każdego roku. Wysokość opłat rocznych może być aktualizowana, jeżeli wzrośnie wartość tej nieruchomości.

5. Oferty należy składać w pok. nr 105 Urzędu Miejskiego w Świdniku do 7 kwietnia 2003r. Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłacenie wadium do 7 kwietnia na konto Urzędu Miejskiego w Świdniku Bank PKO BP S.A. Oddział Świdnik nr 33 10203176 1134410725. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. W razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowemu.

6. Otwarcie ofert nastąpi 14 kwietnia 2003r. o godz. 11 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Świdniku.

7. Pisemne oferty zawierające dane oferenta, datę sporządzenia oferty, cenę i sposób jej zapłaty, termin i program zagospodarowania nieruchomości oraz oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń oraz dowód wpłaty wadium należy składać w zapieczętowanych kopertach z napisem „PRZETARG” w Urzędzie Miejskim w Świdniku ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15, pok. nr 105 do 7 kwietnia 2003r.

8. Osoba reprezentująca w przetargu osobę prawną winna się okazać stosownymi pełnomocnictwami.

9. Burmistrz Miasta zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert. Bliższych informacji udziela Wydział Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Świdniku, tel. 751-76-72, pok. nr 201.

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych
Przygotowywanie potraw na zamówienie

w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26 i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00

Tanie abonamenty obiadowe - 3,50 zł/obiad

SP 2, SP 3, SP 7

R-23

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Komputerowe przepisywanie tekstów. Tel. 468-50-18, 0 603 501-730.

B-519
Zdjęcia ślubne, chrzty. Tel. 468-50-18, 0 603 501-730.

B-520
Sprzedam działkę budowlaną, pow. 0,38 ha, Franciszków. Tel. 751-49-23.

B-521
Sprzedam agregat prądowoczą „Honda” 220 Volt, 3,10 kW. Świdnik. Tel. 468-52-15.

B-522
Sprzedam drewnianą altankę. Świdnik. Tel. 468-52-15.

B-523
Sprzedam mieszkanie własnościowe 50 mkw., IV piętro. Tel. 468-52-15.

B-524
Sprzedam działkę budowlaną, rolną 7598 mkw, uzbrojona Franciszków k/Świdnika. Tel. 468-16-33.

B-525
PIT-y - tanio, szybko i solidnie. Tel. 468-33-76, po godz. 16.00.

B-526
Sprzedam działki w Nowym Krępcu, 11 i 17 arów. Tel. 468-78-66, po godz. 19.00.

B-527
Sprzedam działkę budowlaną 0,30 ha w Łysolajach przy sosie Biskupiec - Milejów. Tel. 468-51-97.

B-528
W Warszawie-kawalerka 20 mkw, sprzedam, wynajmę lub zamienię na Świdnik. Tel. 751-26-40.

B-529
Wydzierżawię 200 mkw pod działalność gospodarczą, wszystkie media. Franciszków, ul. Przemysłowa 2. Tel. 0607-590-161, 468-52-44.

B-530
Sprzedam mieszkanie 1 pokojowe, 32 mkw, 3/4 w centrum Świdnika, cena 59 tys. zł. Tel. 468-05-80.

B-531
M-3, 48,30 mkw, p. 1/4, Świdnik, os. Wschód, c. 80 000 zł. Tel. 468-80-67, 0605-590-751.

B-532
Sprzedam komplet wypożyczalnic, skórzany, brązowy, 2+1. Tel. 723-40-84, 0606-441-569.

B-533
Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 70 mkw, cena 95.000 zł. Tel. 751-71-47.

B-534
Sprzedam garaż drewniany przy ul. Hryniewicza. Tel. 469-22-90.

B-535
Chemia, fizyka-korepetycje, 15zł/h. Tel. 468-32-55, 0607-919-887.

B-536
Sprzedam działkę w ogrodzie „Narcyz”. Tel. 468-92-17, 468-92-16.

B-537
Ziemie rolną, działkę rekreacyjną, stare siedlisko kupię, blisko Świdnika. Tel. 468-33-15, 0501-084-423.

B-538
Język polski-korepetycje. Gimnazjum, liceum, przygotowanie do matury. Tel. 469-23-05, 0604-569-724.

B-539

Wynajmę meblowane mieszkanie dwupokojowe na II piętrze w Świdniku. Tel. 468-03-17.

B-540
Sprzedam prawie nowy wózek bliźniaczy głęboki ze spacerówką+dwie pokrowce. Cena 250 zł. Tel. 468-63-08.

B-541
Sprzedam łódzkę Mińsk 16, stan dobry. Tania. Tel. 468-06-96.

B-542
Sprzedam kanapę rozkładaną, dwuosobową, bordową. Stan dobry, cena 150 zł. Tel. 468-84-70.

B-543
Franciszków-sprzedam: dom, garaż, 1,48 ha, woda, światło, gaz. Tel. 468-34-46.

B-544
Sprzedam działkę 32a przy ul. Spacerowej w Krępcu k/Zalewu. Cena do uzgodnienia. Tel. 468-16-49.

B-545
Garaż do wynajęcia, światło, woda. Franciszków 139 ul. Szeroka 19. Tel. 751-27-95.

B-546
Historia-przygotowanie do matury i egzaminów wstępnych na studia. Tel. 751-25-57.

B-547
Wydzierżawię halę, 150 mkw, pod laskiem, siła, woda. Tel. 721-66-67.

B-548
Sprzedam pilnie działkę usługowo-budowlaną, pow. 0,31 ha, ul. Gospodarcza. Tel. 468-01-60.

B-549
Matematyka-korepetycje. Liceum, gimnazjum. Tel. 751-78-47.

B-550
Sprzedam wersalkę+2 fotele, czarny stół, pralkę wirlonową z podgrzewaczem wody. Tel. 468-50-14.

B-551
Sprzedam dwa komplety wypożyczalnic. Tel. 751-37-30.

B-552
Mieszkanie meblowane do wynajęcia, dwa pokoje z kuchnią. Tel. 751-37-30.

B-553
Matematyka, nauczyciel, mgr, pełny zakres, matura, solidnie. Adamopol. Tel. 723-54-19.

B-554
Sprzedam tanio drukarkę Epson FX 1050, igłowa, formatu A3 i monitor mono 14. Tel. 468-35-41.

B-555
Sprzedam garaż w zespole koło Championa, cena do uzgodnienia. Tel. 751-31-36.

B-556
Kupię mieszkanie ok. 60 m, parter, przy ul. Niepodległości. Tel. 468-06-04.

B-557
Kupię lokal w centrum Świdnika, ok. 60 m. Tel. 0501-176-954.

B-558
Sprzedam działkę budowlaną 7,5 ara, uzbrojona, Świdnik. Cena do uzgodnienia. Tel. 0600-979-780.

B-559
Sprzedam ciśnieniomierz elektroniczny, nadgarstkowy. Tel. 468-34-97.

B-560

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji nadzoru nrwiera
Możliwość rezerwacji
godzin .przyjęcia

R-1

Do wynajęcia lokal 25 mkw, na gabinet, biuro. Tel. 468-04-24.

B-561
Sprzedam mieszkanie 45 mkw, IVp., Świdnik. Tel. 468-28-67.

B-562
Kawalerka 30 mkw, nowa, dla małżeństwa, c. 450 zł+małe opłaty licznikowe. Tel. 468-63-06.

B-563
Sprzedam łóżko ortopedyczne. Tel. 468-73-09.

B-564
Sprzedam mieszkanie, kawalerka, 32 mkw, parter, po remoncie. Tel. 751-39-16.

B-565
Sprzedam pilnie ładne mieszkanie, 51 mkw (glazura, terakota, częściowo meblowane). Tel. 468-16-78, 0501-314-140.

B-566
Sprzedam: siano-siewnik trzyna-stolejowy, sprężarkę 30 litrów 220V, unilan jasny 5 szt. Tel. 751-54-21.

B-567
Kupię szafkę na buty, używaną, dł. 70, szerokość 30, wys. 70. Tel. 468-76-45, po godz. 14.00.

B-568
Sprzedam mieszkanie M-4, 62 mkw, parter, os. Lotnicze. Tel. 0603-369-055.

B-569
Garaż do wynajęcia, ul. Kłono-wa. Tel. 751-65-46, 723-42-49.

B-570
Sprzedam garaż w bloku Kamińskiego 15. Tel. 468-77-92.

B-571
Matematyka-od szkoły podstawowej do przygotowania do egzaminów wstępnych. Tel. 468-61-84, 0501-233-216.

B-572
Niemiecki-szkola podstawowa, gimnazjum przygotowanie do matury. Tel. 468-30-08, 0504-073-765.

B-573
Zamienię 3-pokojowe własnościowe z garażem, działkę 14 ar z domkiem na dom w okolicach Świdnika. Tel. 468-46-47.

B-574
Mieszkanie M-3 do wynajęcia w Świdniku. Tel. 851-28-41.

B-575
Sprzedam garaż murowany z kanałem - zespół garażowy osiedle Brzeziny II. Tel. 0606-121-037.

B-576
Sprzedam mieszkanie 48,7 mkw, 2 pokoje z kuchnią, piętro 2/4, Brzeziny. Tel. 0604-010-333, 468-18-47, po godz. 16.00.

B-577
Nowe parapety zew. z blachy stal, czerwone, do okien typowych. Tel. 0505-029-939.

B-578
Sprzedam sukienkę do I komunii z dodatkami. Tel. 468-75-81.

B-579
Sprzedam garaż w zespole garażowym przy ul. Akacjowej. Tel. 468-75-81.

B-580
Sprzedam meble kuchenne mało używane. Tel. 468-75-81.

B-581
Sprzedam drewniany budynek gosp. o wym. 5x3 m. Tel. 468-75-81.

B-582
Wynajmę mieszkanie pokój z kuchnią. Tel. 468-91-11, po godz. 18.00.

B-583
Sprzedam suknie ślubną ecru, gorset ręcznie zdobiony, wzrost 158-160, dodatki gratis. Tel. 751-28-42.

B-584
Sprzedam mieszkanie własnościowe lub zamienię na mniejsze, 60 mkw, IV piętro. Tel. 751-71-60.

B-585
Mieszkanie 55 mkw, 3 pokoje, 1 piętro, sprzedam lub zamienię na mniejsze. Tel. 468-54-95.

Filmowanie profesjonalne.

Tel. 751-57-76, 0 607 590-106.

Wyceny mieszkań do wykupu. Tel. 468-11-02

D-10

D-1

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

Rusza runda wiosenna IV ligi piłki nożnej

Mierzą w czołówkę

W najbliższy weekend na boiska wybiegną piłkarze IV ligi, którzy zainaugurują rozgrywki rundy wiosennej. Zespół Avii mierzy się na wyjeździe z „sasiadem zza miedzy” Lublinianką.

Zespół Avii zajmuje ósmie miejsce w tabeli, ze sporą stratą punktową do prowadzącego Górnika II Łęczna. Na

zajęcie którego miejsca stać nasz zespół na koniec sezonu? - Myślę, że powinniśmy zająć co najmniej piątą lokatę - mówi Marek Maciejewski, trener Avii. - Przed sezonem zakładaliśmy, by na półmetku rozgrywek być w czołówce tabeli i nie tracić zbyt dużo punktów do prowadzącego zespołu. Plan ten się nie powiódł, ale teraz mamy okazję to przynajmniej częściowo naprawić i powalczyć o jak najwyższą lokatę na zakończenie sezonu.

Zespół Avii trenował we własnych obiektach. Z uwagi na złe warunki atmosferyczne sporo zajęć odbywało się w hali. Nie udało się też rozegrać wszystkich zaplanowanych wcześniej sparingów. W kadzie „żółto-niebieskich” doszło do kilku zmian. Z zespołem rozstał się najbardziej doświadczony zawodnik Avii - Paweł Machnikowski, który zasilił szeregi III-ligowego Lewartu Lubartów. Na jego miejsce pojawili się natomiast: Arkadiusz Perduła z Motoru Lublin, Tomasz Wójcik (ostatnio Stal Poniatowa), Arkadiusz Perduła (Victoria Parczew), Maciej Duda (wychowanek - powrót).

KADRA AVII

Bramkarze: Lukasz Gieresz (rok urodz. 1982), Ireneusz Sajacki (78.).
Obrońcy: Artur Iwan (80.), Tomasz Bednaruk (78.), Lukasz Lewandowski (83.), Maciej Duda (82.), Lukasz Kołodziej (82.), Bartłomiej Kaganiewicz (78.).
Pomocnicy: Lukasz Misztal (82.), Mariusz Adamczyk (77.), Piotr Chojnacki (75.), Paweł Michalski (78.), Tomasz Wójcik (77.), Sebastian Orzędowski (85.), Arkadiusz Perduła (80.).

Napastnicy: Krystian Zawadzki (82.), Jacek Kozieł (76.), Artur Kozieł (82.), Marcin Szymik (78.), Przemysław Drożdż (83.).
Przybyli: Krystian Zawadzki (powrót z Motoru Lublin), Tomasz Wójcik (ostatnio Stal Poniatowa), Arkadiusz Perduła (Victoria Parczew), Maciej Duda (wychowanek - powrót).

Ubyli: Paweł Machnikowski (Lewart Lubartów).
* Do wyżej wymienionej kadry zostało dołączonych czterech najzdolniejszych juniorów: Michał Zajko, Lukasz Ładniak, Marcin Borowiec i Paweł Siczekarz.

Oprac. PAW

Trampkarze
GPTS Avia
zbierali laury

Dwa razy w finale

Niezwykłe pracownicy spędzają zimową przerwę w rozgrywkach ligi wojewódzkiej trampkarze Gminno-Powiatowego Towarzystwa Sportowego Avia Świdnik. Podopieczni trenera Jacka Czerniakowskiego z rocznika 1989 uczestniczyli ostatnio w dwóch turniejach halowych odnosząc znaczące sukcesy. W Łęcznej zajęli pierwsze miejsce pokonując w finale gospodarzy imprezy z miejscowego Górnika, a następnie zajęli drugą lokatę w Zamościu.

Na zawodach w Łęcznej rywalizowało osiem zespołów. Świdniczanie w spotkaniach grupowych zwyciężyli Legion I Tomaszowice 2:1 (bramka: Sebastian Mysłowski), zremisowali z Górnikiem II Łęczna 2:2 (Dawid Jakubiec, Damian Rusiecki) oraz bezbramkowo zremisowali z TSP 54 Białopodla. Po zajęciu drugiego miejsca w swojej grupie w półfinale zmierzali z Legionem II Tomaszowice zwyciężając 2:1 (Rusiecki, Mysłowski). W meczu finałowym rywalizowali z drużyną Górnika II remisując w regularnym czasie gry 1:1 (Mateusz Nowak), jednak okazali się skuteczniejsi w egzekwowaniu rzutów karnych zwyciężając 3:1 (Nowak, Mysłowski, Marcin Motyl). Oprócz strzelców bramek w drużynie Avii występowali: Andrzej Sztóhrny, Sebastian Kozak, Damian Paluszek, Andrzej Kasprzak, Krzysztof Boniecki, Daniel Nowosad i Maksymilian Kuś. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Damian Rusiecki.

Bardzo dobrze zaprezentowali się nasi trampkarze w Zamościu podczas turnieju o Puchar Prezesa AMSPN Hetman Zamość. Sześć startujących drużyn rywalizowało systemem „każdy z każdym”. Świdniczanie pokonali kolejno: Chelmiankę 1:0 (bramka: Krzysztof Boniecki), Hetmana II Zamość 4:1 (Mateusz Nowak, Maksymilian Kuś, Damian Rusiecki, Andrzej Kasprzak), Lewart Lubartów 2:1 (Rusiecki 2) i Hetmana I Zamość 2:1 (Rusiecki, Boniecki). Natomiast w ostatnim spotkaniu zremisowali z Lu-

VI Turniej o Puchar Burmistrza Świdnika

W najbliższy weekend 22-23 marca, w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 7 odbędzie się szósta edycja turnieju halowej piłki nożnej pięciosobowej o Przegląd Puchar Burmistrza Świdnika. W tegorocznej rywalizacji weźmie udział rekordowa liczba 28 zespołów. Pierwszy etap będzie obejmował eliminacje w siedmiu czterozespołowych grupach. Następnie sześcioro najlepszych ekip będzie walczyło systemem pucharowym o zdobycie głównego trofeum.

pożyczony do Motoru Lublin. - Dysponuję szerszą kadra zawodników - dodaje świdnicki szkoleniowiec. - Zespół powinien być silniejszy niż na jesieni. Mam nadzieję, że znajdzie to potwierdzenie w rezultatach.

W najbliższy weekend „żółto-niebiescy” zagrają na wyjeździe z Lublinianką. Tydzień później ich kolejnym ligo-wym rywalem będzie zespół Legionu Tomaszowice. Co ciekawe, właśnie z tą drużyną świdniczanie mierzą się dwa razy w odstępie kilku dni. Na 2 kwietnia zaplanowano bowiem mecz w ramach rozgrywek o Puchar Polski. Wtedy to Legion po raz kolejny zawita do Świdnika.

PAW

Sezon 2002/2003
w Powiatowej Amatorskiej
Lidze halowej piłki nożnej
zakończony!

Tehand ponownie mistrzem I ligi

Po przesiedzeniu trzech miesięcy zmagania dobiegły końca rozgrywki Powiatowej Amatorskiej Ligi w halowej piłce nożnej pięciosobowej, tradycyjnie zorganizowane i przeprowadzone przez Starostwo Powiatowe oraz świdnickie Ognisko TKKF „Świt”. W sezonie 2002/2003 do rywalizacji w trzech ligach przystąpiła rekordowa liczba 41 drużyn, z czego do końca współzawodnictwa wytrwało 39. W sumie rozegrano 203 mecze, a zawodnicy wszystkich drużyn strzelili łącznie 1133 bramki. Co tydzień na trybunach hal sportowej Szkoły Podstawowej nr 7 zasiadały setki kibiców, aby swym dopięciem wspierać występujące tam zespoły. Bez wątpienia jest to największa impreza masowa, jaka w okresie zimowym jest organizowana w naszym mieście.

W ceremonii zakończenia rozgrywek wzięli udział: Marian Rapa - prezes Lubelskiego Związku Piłki Nożnej, Mirosław Kwiatosz - wicestarosta powiatu świdnickiego i Henryk Karaś, wiceprezes Ogniska TKKF „Świt”. Poniżej prezentujemy końcowe tabele oraz klasyfikacje indywidualne. Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do organizacji rozgrywek Powiatowej Amatorskiej Ligi w halowej piłce nożnej sezonu 2002/2003.

I LIGA

Tabela końcowa

1. Tehand	28 (9-2-2)	39:7
2. Honyang	24 (7-3-2)	38:20
3. Henpol-CMK	23 (7-2-3)	30:16
4. Car Lux	22 (7-1-4)	36:17
5. Adampol & Kometa	22 (6-4-2)	29:13
6. Metalowy	20 (6-2-4)	27:15
7. Metal-World	18 (5-3-4)	29:20
8. Pegimex	17 (5-2-5)	22:24
9. Rethmann	16 (5-1-6)	27:32
10. Kupcy-Cuk.Buch.	15 (4-3-5)	16:27
11. Z. Remontowy	14 (4-2-6)	17:30
12. Camelot	3 (1-0-11)	14:49
13. Media Team	0 (0-0-12)	14:68

Tehand: Ernest Obara, Robert Kowalik, Dariusz Harytanowicz, Grzegorz Góralski, Waldemar Olejnik, Wojciech Nowosad, Sylwester Cybulski, Mariusz Kalicki, Sławomir Sady, Sławomir Śliwa, Grzegorz Sokółowski, Marek Miziolek.

II LIGA

Tabela końcowa:

1. Neptun-Atakante	30 (10-0-3)	62:22
2. Generaly	29 (9-2-2)	50:24
3. Bystrzejowice	27 (9-0-4)	36:24
4. Kroll Club	26 (8-2-3)	38:18
5. Propaganda	25 (7-4-2)	32:15
6. Solidarność-PZL	19 (5-4-4)	27:24
7. Perla	18 (5-3-5)	41:37
8. TKKF Świt	16 (5-1-7)	36:54
9. Piaskarnia Sudzik	15 (4-3-6)	26:27
10. Franciszków	15 (4-3-6)	28:39
11. IACH-US	13 (4-1-8)	16:32
12. Kos-Wit	11 (3-2-8)	29:47
13. Lider-Trans Karat	9 (3-0-10)	21:45
14. Dywany Łuszczów	7 (2-1-10)	18:52

Neptun-Atakante: Mirosław Ciesielka, Karol Wróbel, Krzysztof Kostkowski, Jacek Wróbel, Arkadiusz Ciesielka, Paweł Galka, Konrad Sobczak, Paweł Szymoniuk, Andrzej Oleszczak, Dariusz Walczak, Grzegorz Wojciechowski, Dariusz Konopka, Krzysztof Bednarz, Piotr Kwiatosz, Sławomir Terlecki.

Siatkarze Avii przed kolejną potyczką z Czarnymi Radom

Szanse są równe

Przed tygodniem siatkarze Avii sprawili swoim sympatykom srogi zawód i wygrali we własnej hali tylko jedno z dwóch spotkań I rundy play off z Czarnymi Radom. Teraz, żeby nie być wyeliminowanym z dalszej walki o czołowe lokaty „żółto-niebiescy” muszą wygrać na wyjeździe co najmniej jedno spotkanie.

Jeśli tak się stanie, to zwycięzcę całej rywalizacji wyłoni dopiero ostatnie, piąte spotkanie, które zostanie rozegrane w Świdniku. Jednak żeby tak się stało, świdniczanie muszą zagrać dużo lepiej i skuteczniej niż we własnej hali.

Chyba mało kto spodziewał się, że na własnym terenie „żółto-niebiescy” nie uporają się z przeciwnym zespołem z Radomia. Tym bardziej, że w tym sezonie Avia przegrała we własnej hali tylko jedno ligowe spotkanie i to z liderem - Politechniką Warszawą. - Zarówno my, jak i Czarni musimy do końca rywalizacji wygrać jeszcze dwa mecze - mówi Krzysztof Lemieszek, trener Avii. - Wyjdzie mi się, że mecze rozgrywania tych spotkań nie ma aż tak dużego znaczenia. Liczy się dyspozycja dnia

całego zespołu lub przynajmniej forma kluczowych graczy. Mam nadzieję, że uda nam się wygrać w Radomiu co najmniej jedno spotkanie. Szanse obu drużyn na awans do półfinału play off są równe. W dwóch poprzednich meczach z Czarnymi moją drużynę brakowało świeżości. Był to efekt ciężkiej pracy wykonanej na kilka dni przed pojedynkami z radomskim zespołem. Teraz zespół powinien zaprezentować się już znacznie korzystniej.

Jeśli tym razem świdniczanie wygrają oba mecze, to tym samym odniosą trzecie wymagane zwycięstwo i zagrają w półfinale za zwycięzcą pary Górniki Radlin - WSPol. Szczepko. W rywalizacji tych drużyn, zgodnie z przewidywaniami, prowadzi Górniki 2:0.

PAW

chowski, Dariusz Konopka, Krzysztof Bednarz, Piotr Kwiatosz, Sławomir Terlecki.

Najlepszy strzelec - Arkadiusz Ciesielka (Neptun-Atakante) 24 bramki. Najlepszy bramkarz - Karol Porzak (Bystrzejowice). Najlepszy piłkarz - Paweł Galka (Neptun-Atakante). Puchar „Fair Play” ufundowany przez firmę „Wulkan” Świdnik otrzymała drużyna Generaly. Do II ligi awansowały drużyny: Neptun-Atakante, Generaly i Bystrzejowice. Do III ligi zostały zdegradowane drużyny: Lider-Trans Karat i Dywany Łuszczów.

III LIGA

Tabela końcowa:

1. Internet Cafe	29 (9-2-0)	35:9
2. Fenix-Kentucky	24 (7-3-1)	38:12
3. EC GIGA	22 (7-1-3)	32:16
4. Osiedle Adampol	19 (6-1-4)	46:24
5. Orleto Żurawniki	19 (6-1-4)	43:29
6. Sitodruk	17 (5-2-4)	32:28
7. Milux	15 (5-0-6)	25:27
8. UKS Orzeł	13 (4-1-6)	26:30
9. Prohamot	12 (4-0-7)	25:31
10. Delfin	10 (2-4-5)	18:23
11. Test Projekt	7 (2-1-8)	13:60
12. Janówek	3 (1-0-10)	9:53

Internet Cafe: Patryk Dymowski, Igor Tuchciek, Krzysztof Radczuk, Krzysztof Kawalec, Maciej Duda, Łukasz Knap, Łukasz Stefaniak, Marcin Twarowski, Łukasz Różycki, Filip Gański, Marcin Czupryn, Robert Mieliński, Grzegorz Limek, Mateusz Spółnik, Adam Czernia, Tomasz Buszko, Paweł Olejnik, Piotr Lenart, Dariusz Rozwadowski.

Najlepszy strzelec - Marek Pałyska (Osiedle Adampol) 14 bramek. Najlepszy bramkarz - Łukasz Rzedzicki (Internet Cafe). Najlepszy piłkarz - Krzysztof Tryk (Fenix-Kentucky). Puchar „Fair Play” ufundowany przez firmę „Topsport” Świdnik otrzymała drużyna Test Projekt. Do II ligi awansowały drużyny: Internet Cafe, Fenix-Kentucky i EC GIGA.

Klasyfikacja TOPSPORTU

„Kibic ekspert”

Aktualna sytuacja:	
1. Radosław Koniec	161
2. Łukasz Lasocha	125
3. Łukasz Zydek	121
4. Krzysztof Pydyś	119
5. Łukasz Kaspercz	114
6. Piotr Kępa	113
7. Jakub Solarski	109
8. Mariusz Pączko	102
9. Sylwia Poniewicz	99
10. Robert Kalicki	97

Fundatorem głównej nagrody w naszej klasyfikacji jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TOPSPORT Teresy Kosińskiej oferujące m.in. puchary i trofea sportowe.

I runda „play off” serii B I ligi piłki siatkowej 26. 03. 2003 r., godz. 17

ASPS AVIA ŚWIDNIK - CZARNI RADOM

środa :

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.

I runda „play-off” serii B I ligi piłki siatkowej 22-23.03.2003 r.

CZARNI RADOM - ASPS AVIA ŚWIDNIK

sobota : niedziela :

XIX kolejka IV ligi piłki nożnej; 22.03.2003 r., godz. 13

LUBLINIANKA LUBLIN - GPTS AVIA ŚWIDNIK

..... :

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.

II runda „play off” serii B I ligi piłki siatkowej 29-30. 03. 2003 r.,

sobota : niedziela :

XX kolejka IV ligi piłki nożnej; 29.03.2003 r. 2001 r., godz. 14.

GPTS AVIA ŚWIDNIK - JKS LEGION TOMASZOWICE

..... :

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.

Minęło już pięć lat WSPOMNIENIE O WŁADYSŁAWIE MYKU

5 marca minęła piąta rocznica śmierci działacza społecznego, naukowca, a przede wszystkim pedagoga - Władysława Myka. Dzień później w kościele pw. Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła o godz. 18.00 odbyła się msza święta w Jego intencji. Wszystkim, którzy wzięli udział w tej uroczystości, pragniemy serdecznie podziękować. Bóg zapłać.

Władysław Myk urodził się 18.01.1929 r. w Tczewie na Pomorzu. Życie ówczesne, które - jak wiemy - nie było najszczęśliwsze, pokazało, iż studiować może jedynie na KUL. W latach 1951-1955 studiował tam historię, a choć był to studia dzienne, pracował jednocześnie jako inżynier w przedszkolu nr 1. W 1953 r. zamieszkał w Świdniku wraz z żoną Lucją, nauczycielką.

W roku szkolnym 1956/57 pracował w Szkole Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącym w Świdniku, a następnie (1957-1961) pełnił funkcję przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w naszym mieście. Od 1961 do 1971 r. był podinspektorem, a następnie inspektorem Inspektoratu Oświaty powiatu lubelskiego.

go w Lublinie. W 1962 r. wzięł udział w wizycie nauczycieli polskich w Wielkiej Brytanii.

Niewątpliwie najważniejszym okresem w Jego życiu były lata 1971-1982, kiedy to pełnił funkcję dyrektora Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Broniewskiego w Świdniku. O tym, jak ważne to było dla Niego zajęcie, niech świadczy fakt, iż w tym okresie nie opublikował żadnego artykułu naukowego.

Na początku 1982 r. - w związku ze strajkiem uczniów - zmuszony został do przejścia na emeryturę podczas stanu wojennego. Wydarzenie to na kilka lat wytrąciło go z równowagi. Co prawda, w 1989 r. lubelski kurator oświaty wyraził Mu „słowa ubolewania za zaistniałą sytuację”, to jednak do stabilizacji psychicznej przyczyniła Go rodzina.

Władysław Myk najlepsze swoje lata poświęcił młodzieży, jednak Jego duża obok nauczycielskiej - pasją była praca naukowa. Pracę magisterską pod kierunkiem prof. Henryka Zinsa napisał w 1955 r. pt. Wpływ czynników gospodarczych na rozwarstwienie społeczne ludności i walki klasowe w miastach pruskich w XV



wieku, zaś pracę doktorską pod kierunkiem prof. Adama Kerstena na UMCS w 1977 r. pt. Informacja i prasa XVII wieku. (Studia nad drukowanymi wiadomościami o Polsce w prasie wydawanej po niemiecku). Warto tu przypomnieć, że w szkole uczył historii i języka niemieckiego. Zmarł ogólnie w 1960 r. książkę pt. Kartki z dziejów powiatu lubelskiego, publikował zaś w licznych periodykach, np. Kwartalnik historyczny, Wiadomości Historyczne, Rocznik Lubelski, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, Studia Clamontana, Nasza Przyszłość, Przegląd Zachodniopomorski. Do Encyklopedii Świdnicka (1999-2000) napisał około 200 haseł. Warto też pamiętać, że na przełomie lat 70. i 80. ubiegłego wieku brał czynny udział w pracach polsko-niemieckiej komisji ds. podręczników do historii pod patronatem naszego Ministerstwa Oświaty i Wychowania oraz UNESCO.

Wystawa fotografii Jolanty Radek

Więcej niż takie sobie obrazki

„Takie sobie obrazki” to tytuł wystawy fotografii Jolanty Radek. Autorka jest nauczycielką w SP nr 5, fotografią zajmuje się od kilkunastu lat. W swoich zbiorach ma około 1000 zdjęć. Jednak na swoją pierwszą autorską wystawę zdecydowała się dopiero teraz. Od piątku, 14 marca jej prace można oglądać w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej.

Tytuł wystawy - trochę kokieteryjny, chociaż wynikający zapewne ze skromności autorki - nie do końca określa zawartość ekspozycji. O ile można się zgodzić, że nieduży kameralny format zdjęć (stały wystawa w korytarzu biblioteki, a nie w sali wystawowej), może uzasadniać słowo „obrazki”, to trudno zgodzić się z określeniem „takie sobie”. Jest to debiut, ale jakże udany.

Autorka nie ma ambicji przekazywania za pomocą fotografii jakiegokolwiek przesłania. Jak sama przyznaje - stara się załapać za trzymać w kadry to, co ją interesuje, frapuje, fascynuje. A rzeczy piękne, chociaż z pozoru banalne, są wokół nas, na wyciągnięcie ręki. Wystarczy uważnie obserwować. Najwięcej satysfakcji daje autorce fotografowanie przyrody. Liście drzew otulone pierwszym jesiennym szronem, trzmielce pracujące zbierając nektar wewnątrz kwiatowych kielichów, krople rosy nawlezione na pajęczną nić, ciurusy podświetlane ostatnimi promieniami zachodzącego słońca. Cechą dobrego fo-



tografa jest to, że potrafi wyłowić kamerą piękno i nastroj z każdego miejsca oraz sytuacji. Jolanta Radek ma niewątpliwie dar opowiadania językiem fotografii o ułotności chwili, ich codzienności i jednocześnie niepowtarzalności. Bez znaczenia - czy tłem dla nich jest morze, góry czy okolice rodzinnego Świdnika.

Zdjęcia Jolanty Radek zdążyły już zdomować się w świadomości świdnickan. Dwukrotnie była bowiem laureatką konkursu fotograficznego, organizowanego w ramach Prezentacji RSTK. Wystawa będzie czynna do końca marca. (sts)

WYSTAWA W BIBLIOTECE

TACY SAMI...

„Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności i praw” - to słowa Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 roku. Niestety, nie wszędzie są one respektowane. Na całym świecie żyje prawie 22 mln uchodźców, czyli osób, które zmuszone były opuścić swoją ojczyznę w wyniku uzasadnionych obaw przed prześladowaniem z powodu swej rasy, narodowości, wyznania czy przekonań politycznych, i nie mogą lub nie chcą wrócić do kraju. Ponad połowa z nich to dzieci. To właśnie tym ludziom poświęcono wystawę „Uchodźcy w plakacie”, zorganizowaną przez Klub Przyjaciół UNESCO 11 marca w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Świdniku.

Klub przyłączył się do projektu realizowanego przez Polską Akcję Humanitarną, UNHCR (Urząd Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców) oraz Stowarzyszenie Jeden Świat, którego celem jest przybliżenie problemów i potrzeb uchodźców oraz kształtowanie pozytywnej postawy wobec ludzi pozbawionych swoich domów i godności. Program „Walczą uchodźcy” składa się z czterech etapów - 25-minutowy film, półtoragodzinny zajęcie o uchodźcach, wystawy plakatów i gry symulacyjnej „Przejście”.

Świdnicka wystawa to właśnie próba ukazania chociaż części tego zagadnienia, mająca pomóc w przełamaniu izolacji społeczności uchodźców oraz w szerzeniu kultury pokoju i tolerancji na świecie. Wśród publiczności przeważała młodzież, gdyż to szczególnie do niej skierowana była ta uroczystość, ale nie zabrakło również rodziców, pedagogów, a także przedstawicieli władz miasta: wiceburmistrza Tomasza Szydło oraz Stanisława Kubina, przewodniczącego Komisji Oświaty Rady Miejskiej. W części artystycznej gimnazjaliści przedstawili sytuację uchodźców, odczytali list chłopca z Sierra Leone, który opisuje losy swojego kraju ogarniętego wojną domową, recytowali wiersze Cz. Miłosza, Z. Herberta, czyli polskich emigrantów. Na zakończenie dyrektor biblioteki, Jadwiga Ciolek, wypowiedziała słowa, które były chyba najpełniejszym podsumowaniem tego spotkania - „Bardzo ważne jest, aby mieć trochę szeroko otwarte, żeby nie patrzeć tylko na siebie, ale dostrzegać, że wokół nas istnieją inni ludzie”.

Warto jeszcze wspomnieć, że zadaniem Klubu Przyjaciół UNESCO, działającego od niedawna w Gimnazjum nr 3 im. Noblistów Polskich pod kierunkiem Anety Srećmak i Lilii Wawrzczak, jest również popieranie idei pokoju na świecie, promowanie kultury tolerancji, informowanie o działalności i założeniach UNESCO. Uczniowie biorą udział w warsztatach i szkoleniach edukacji humanitarnej, prowadzą akcję „Ołówek dla kolegi z Afryki”, podczas której zbierają przybory piśmienne dla dzieci ze szkół afrykańskich, nawiązując kontakty ze szkołami z Francji i Litwy. aw

Jeśli nie Unia, to co?

22 marca o godzinie 18, w świdnickim Urzędzie Miejskim odbędzie się spotkanie z posłami Stanisławem Papieżem i Andrzejem Mańką pod hasłem „Jeśli nie Unia, to co?”. Spotkanie organizuje Liga Polskich Rodzin.

Unia Polityki Realnej utworzyła natomiast punkt Niezależnej Informacji Europejskiej (NIE). W punkcie (czytaj we wtorki i czwartki, w godz. 19-21 w lokalu UPR przy ul. Skarżyskiego 11) można będzie uzyskać informacje na temat warunków i skutków członkostwa Polski w Unii Europejskiej.

1. NIEBO - 25.03.2003 godz. 19.15-rez. Tom Tykwer, wyk. Cate Blanchett, Giovanni Ribisi, Stefania Rocca.
2. DROGA DO ZATRACENIA - 27.03.2003 godz. 19.15-rez. Sam Mendes, wyk. Tom Hanks, Paul Newman, Jude Law.
3. POROZUMIENIA Z NIA - 01.04.2003 godz. 19.15-rez. Pedro Almodovar, wyk. Javier Camara, Dario Grandinetti, Geraldine Chaplin.
4. NIEWINNOŚĆ - 03.04.2003 godz. 19.15-rez. Paul Cox, wyk. Julia Blake, Charles „Bud” Tingwell, Kristian van Pellicom.
5. ZIEMIA NIECZYJĄ - 08.04.2003 godz. 19.15-rez. Danis Tanovic, wyk. Branko Djuric, Rene Bitorajac, Filip Savagovic.
6. KOLOR RAIJU - 10.04.2003 godz. 19.15-rez. Majid Majidi, wyk. Hossein Mahjoub, Mohsen Ramezani, Salameh Feizi.
7. EDI - 15.04.2003 godz. 19.15-rez. Piotr Trzaskalski, wyk. Henryk Gołębiewski, Jacek Braciac, Aleksandra Kisio.
8. MOJE WIELKIE GRECKIE WESELE - 17.04.2003 godz. 19.15-rez. Joel Zwick, wyk. Nia Vardalos, John Corbett, Michael Constantine.
9. WSZYSTKO ALBO NIC - 24.04.2003 godz. 19.15-rez. Mike Leigh, wyk. Timothy Spall, Lesley Manville, Alison Garland.
10. POKÓJ SYNA - 29.04.2003 godz. 19.15-rez. Nanni Moretti, wyk. Nanni Moretti, Laura Morante, Jasmine Trinca.

PRZEGŁĄD FILMOWY „TO WARTO ZOBACZYĆ”

KINO „LOT” MARZEC-KWIECIEŃ 2003

Cena karnetu na wszystkie filmy - 60 zł. Cena karnetu na 5 dowolnie wybranych filmów - 50 zł. Cena biletu na poszczególne filmy - 12 zł.

1. NIEBO

Dramat. Wrocy, Włochy. Człowiek przypadekowi ludzi nie w nieudanej próbie zabójstwa. Philippa, nauczycielka angielskiego, nie stawia oporu podczas aresztowania. Niczego nie zaprzecza - jest zdruzgotana konsekwencjami swojego czynu. Jej celem był ktoś zupełnie inny - dealer narkotyków, który ma na sumieniu życie jej męża i wielu jej uczniów.

Policja uparcie dochodzi do tego, że w tragicznym wydarzeniu zginął aktor terrorystyczny o motywach politycznych. Jedynym młodym policjantem Philippa wierzy słowom Philippa. Wynisła plan, dzięki któremu odzyskuje ona wolność. „Niebo” powstało na podstawie scenariusza zmarłego w 1996 roku Krzysztofa Kieślowskiego.

2. DROGA DO ZATRACENIA

Dramat. Tom Hanks gra zawodowego mordercę, który chce się zemścić za śmierć swoich bliskich, a jednocześnie musi ratować syna - nie tylko przed pójściem w ślady ojca. Reżyser zachował swój film jak tradycyjnie kinu gangsterskiego, ale następnie porzuca ją na rzecz moralitetu, bo w szkiele filmu o gangsterach wpisali historie zbrodni i kary, grzechu i odkupienia.

3. POROZUMIENIA Z NIA

Komediodramat. Historia niezwykłej i zagmatwanej przyjaźni dwóch mężczyzn: dziennikarza i pielęgniarza.

Panowie poznają się w szpitalu, gdzie - pogrążone w śpiączce - przebywają ich ukochane kobiety: lanierka i torredoracka. Zamiast porozumienia dają tytuł ciała, którym można się opiewać, do których można mówić, które można pościć... Porównajcie, piękna historia miłosna opowiedziana w sposób szokujący, wręcz drastyczny.

4. NIEWINNOŚĆ

Historia zakochanych, którzy rosnąją się i spotykają ponownie po 50 latach. Uczucie odżywa, co wiąże się z mądrosstwem kłopotów. Obudowało się już przecież w zaawansowanym wieku. Oni są w wieku, ma dorosłą córkę. Ona - męską od ponad 40 lat, ma syna i troje wnucząt. Claire twierdzi, że jest za stara na kłamstwo. Młodzi mężczyźni, że ma kochanka. John na początku myśli, że żona zawiariowała, a potem staje się chorobliwie zazdrosny.

5. ZIEMIA NIECZYJĄ

Dramat wojenny zaprawiony gorzkiem, czarnym humorem. Zabłąkany bosniński patrol wychodzi wprost na serbską linię ognia. Z tym uczucie chodził Głki. Chroni się w pustym okopie na ziemi nicyrzej. I co prawda nie dosięgają go kule, ale nie ma oddechu. Kruchy spokój Ciego zakłóca serbski zwiadowca. Wtedy mu się udaje - kolidując jednego, drugiego - Nino - trzyma go na muszce. Wkrótce okazuje się, że w okopie jest kumpel Ciego. To, co dzieje się w okopie to kwintesencja konfliktu, kla-

Przeboje dziecięcej poezji w „Siódemce”



sko i Jagoda Kowalczyk (SP nr 5). Wyróżnienia w kategorii wierszy: Izabela Milanowska (SP nr 4) oraz Aleksandra Szlachta (SP nr 7).

Jesteśmy mile zaskoczeni wysokim poziomem przygotowania uczestników - powiedziała w imieniu jurorów Małgorzata Kozłowska, nauczycielka z SP nr 7. - Nieczęsto zdarza się, aby dzieci recytowały wiersze z wy-

żuciem, dynamiką i ekspresją, a jednocześnie lekkością. Nie ukrywam, że poruszyły nas i zaskoczyły. Na uwagę zasługują staranna dykcja i ciekawy repertuar. Na słowa uznania zasługują także ich opiekunowie, którzy zadali o bardzo dobre przygotowanie uczestników do konkursu. (sts)

zyku wywodzi się bezpośrednio z Grecji. Począwszy Gus przyjeżdża z otwartymi ramionami każdego adoratora starzejącej się latami. Ma tylko jeden warunek - potencjalny narzeczony musi być Grekiem. Nie dziwnie, że papa nie jest zachwycany, kiedy Tula przedstawia mu swojego ukochanego - Iana Millera, Amerykanina z działo podkochanego, który o Grecji wie, przeżył w menu restauracji Portokolowos „Rozkożony Zorba”.

9. WSZYSTKO ALBO NIC

Phil i Penny są 20 lat po ślubie. On pracuje jako taksówkarz, ona jest kasjerką w taniim supermarket. Mają dwoje dzieci, syna i córkę, cierpiących na nadwagę. Syn jest bez zajęcia, córka pracuje jako sprzątaczką w domu starców. Rodzina opiera się przy wieczornym posiłku, ale rozmowa ogranicza się do zadowolonych i przyśpieszonych oddechów, bo wspólnych tematów właściwie nie ma. Paradoxicznie ożywionym wstrząsem staje się niebezpieczeństwo. Syn ma atak serca, w ciężkim stanie trafia do szpitala. Nagła zmiana sytuacji rodzinnej zmusza nie tylko do działania, ale przede wszystkim do uświadomienia sobie wzajemnych związków.

10. POKÓJ SYNA

Dramat. Giovanni, psychoanalityk, który z żoną i dwójką dzieci mieszka w niewielkim mieszkaniu nad morzem, prowadzi zwykłe, spokojne życie. Ale pewnej nocy doświadcza tragedii - podczas narkotykowego gwałtu nastoletni syn. Giovanni, który jako lekarz pomagał innym zmagać się z destrukcyjnymi emocjami, nie potrafi pomóc sobie, ani swoim bliskim. Tragedia, zamiast ich zbliżyć, skonsolidować, wpływa destrukcyjnie.